

M E R K U R I U S Z

8 / 2010

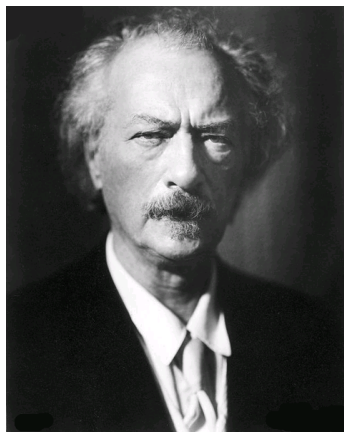
Notka wstępna

Motto: ...Poszukując partnerów wśród państw na różnych kontynentach, **nie możemy zapominać również o wielkiej polonijnej rodzinie, która jest zawsze bliska naszym sercom i która niezmiennie ma prawo liczyć na polską pomoc (...)** - Bronisław Komorowski w orędziu do narodu po złożeniu przysięgi prezydenckiej. 24. 6. 2010 w II turze wyborów prezydenckich otrzymał 53,01% głosów, jego kontrkandydat, Jarosław Kaczyński, 46,99% głosów przy frekwencji 55,31%.

Pocieszającą deklaracją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej możemy rozpocząć ostatnią porę roku zamykającego pierwszą dekadę XXI wieku. Wielu z nas ma jeszcze w żywej pamięci modne w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych powieści naukowo – fantastyczne, w których to każde tysiąclecie z dwójką na początku tylko do ich fabuły należało, tak samo jak to, że będzie nam dane w tym tysiącleciu żyć. Rzeczywistość nie wydaje nam się zbyt fantastyczna, chociaż postęp techniczny w całym szeregu rzeczy wyprzedził nawet fantazję.

Wspomniana rzeczywistość wydaje nam się raczej szara a w przyszłość patrzymy w lepszym wypadku z optymistycznym sceptycyzmem. Następne wybory za nami, nie tylko tamte, prezydenckie, ale i te do najbliższych placówek komunalnych, przed tym parlamentarne – do ich wyników podchodzimy już bardziej z sceptycyzmem niepodbudowanym optymizmem. Ale słońce jeszcze ciągle wychodzi z poza chmur i potrafi rozjaśnić nawet zimowy krajobraz. Z tym bądź jak bądź radosnym stwierdzeniem i nadzieją, że przynajmniej niektóre sprawy są w naszych rękach popychajmy ten nasz wózek przed sobą.

Władysław Adamiec



Ignacy Jan Paderewski

herbu Jelita (ur. 6 listopada 1860 w Kuryłówce, zm. 29 czerwca 1941 w Nowym Jorku) – polski pianista, kompozytor, polityk, premier Polski, działacz niepodległościowy, profesor konserwatorium w Warszawie.

6 listopada upłynie 150 lat od urodzenia wielkiego Polaka, znanego nie tylko w swojej ojczyźnie, ale w całej Europie i Ameryce, gdzie poznał m. in. słynną polską aktorkę Helenę Modrzejewską a w Hollywood ma swoją gwiazdę w Alei Gwiazd. W roku przysłym upłynie 70 lat od jego śmierci, która zaskoczyła go na uchodźstwie. Trumnę z jego prochami sprowadzono do Polski w roku 1992 i była złożona w podziemiach archikatedry Św. Jana w Warszawie. Jako pianista występował w Paryżu, Londynie (nawet przed samą królową Wiktoria), w USA, gdzie zyskał ogromną popularność i nazywany był największym ze wszystkich, mistrzem, królem pianistów, czarodziejem klawiatury. Paderewski skomponował swoją jedyną operę (jedyne dzieło sceniczne) – Manru, która pozostaje jedyną polską operą wystawioną w Metropolitan Opera.

W sferze politycznej prowadził szeroko zakrojoną działalność dyplomatyczną, podjął się roli mediatora pomiędzy Piłsudskim i obozem Dmowskiego przy formowaniu nowego państwa w 1918 roku, od stycznia do grudnia 1919 r. pełnił funkcję premiera równocześnie z funkcją ministra spraw zagranicznych.

Po wybuchu I wojny światowej był współzałożycielem komitetów pomocy Polakom.

Wg Wikipedii: Władysław Adamiec



Wystawa dzieł polskich artystów plastyków z Zaolzia



Od 25 września do 18 października w Domu Mniejszości Narodowych w Pradze można było zapoznać się z dziełami członków Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w Republice Czeskiej. Wystawa, zorganizowana przez stowarzyszenie Klub Polski w Pradze, była początkowo zaplanowana tylko na dwa tygodnie, jednak dzięki zainteresowaniu ze strony Magistratu Praskiego została przedłużona. W pięknej, chociaż niezbyt dużej sali wystawowej przedstawiło swoje dzieła 14 artystów plastyków z Zaolzia, przeważnie malarzy. Zaprezentowano tu zarówno dzieła twórców ze starszego już pokolenia, jak również prace młodych artystów. Wystawiono dzieła wykonane różnymi technikami malarskimi – malarstwo olejne, akwarele, gwaszakwarele, pastel, rysunek piórkiem, ale również obrazy wykonane techniką komputerową, fotografie oraz linoryty. Na wystawie można też było podziwiać piękne drewniane rzeźby - dzieła rzeźbiarza Waltera Tazska.

Według opinii zwiedzających wystawa miała wysoki poziom artystyczny i każdy mógł na niej znaleźć to, co mu jest najbliższe. Jednych zachwyciły delikatne portrety kobiece (Helena Szawłowska), innych lekko zamglone krajobrazy Pawła Wałacha, obrazy Oskara Pawłasa, Władysława Ćmiela czy Edgara Barana, jeszcze innych radosne w kolorze obrazy Dariny Krygiel lub Renaty Humel. Obserwatorów przyrody oczarowały fotografie Agaty Kalety-Kubeczki. Inni są zwolennikami przede wszystkim obrazów Moniki Milerskiej, Barbary Kowalczyk, czy też wykonanych grafiką komputerową obrazów Romany Tazkowej.

A mojemu sercu bliskie są rysunki piórkiem Józefa Dronga. Znany twórca ekslibrisów linorytycznych Zbigniew Kubeczka przedstawił na wystawie szereg wykonanych przez siebie oryginalnych ekslibrisów (pan Kubeczka jest również autorem ekslibrisu wykonanego dla Klubu Polskiego w Pradze).

Patronat nad wystawą objął Ambasador RP w Republice Czeskiej Jego Ekscelencja Jan Pastwa.

Na wernisaż wystawy przybyli liczni zaproszeni goście. Obecnych przywitał w imieniu Klubu Polskiego prezes Władysław Adamiec. O historii i działalności Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w Republice Czeskiej opowiedziała w swoim wystąpieniu prezes stowarzyszenia pani Darina Krygiel. Z krótkim przemówieniem wystąpili również: pan konsul Krzysztof Górski oraz nowy dyrektor Instytutu Polskiego w Pradze, pan Piotr Drobnik. Miłym akcentem wernisażu była muzyka Schuberta w wykonaniu naszego kolegi pana Kazimierza Towarnickiego.

W imieniu zarządu Klubu Polskiego pragnę podziękować wszystkim tym naszym członkom, którzy najwięcej zaangażowali się w troskliwe przygotowanie wystawy, a szczególnie Bibianie Szulc-Ach, Kazimierzowi Towarnickiemu, Bogumiłowi Kučerze, Teresie Šišmovej, Wandzie Malej, Elżbiecie Čejkovej i Elżbiecie Štětínovej .

Krystyna Olaszek-Kotynek



Warszawa ma najnowocześniejsze w Europie muzeum biograficzne!

Jedno z pierwszych zdań, skierowane do mnie przez brata i jego żonę po naszym wakacyjnym przyjeździe do Warszawy brzmiało: musicie koniecznie zwiedzić muzeum Chopina, jest to coś wspaniałego, z czego Polacy mogą być dumni!

I faktycznie byliśmy tam i nie żałujemy! W Muzeum Fryderyka Chopina w Pałacu Ostrogskich w Warszawie na Tamce byłam w swoich życiu nie raz – i tutaj, podobnie jak w Żelazowej Woli można było widzieć różne pamiątki po słynnym kompozytorowi, obejrzeć zdjęcia, oryginały nut, zatrzymać się w zadumie przy fortepianie, na którym kiedyś grał. Jednak atmosfera muzeum była jakby trochę senna, zwiedzających można było policzyć na palcach.

Tym razem po bilety wstępu trzeba było przyjść kilka godzin wcześniej przed wyznaczoną godziną wstępu – chętnych do zwiedzania dużo - tłumy cudzoziemców, mieszkańcy Warszawy i innych miast, młodzież i ludzie starsi. W marcu tego roku muzeum zostało oficjalnie otwarte, od lata jest dostępne dla wszystkich.

Na warszawskim Powiślu, w trzech blisko siebie położonych obiektach skupione jest muzyczne centrum Warszawy: obok odrestaurowanego Pałacu Ostrogskich, w którym mieści się Muzeum imieniem Fryderyka Chopina stoi budynek Centrum Chopinowskiego z biurami instytucji chopinowskich, biblioteką, restauracją i sklepem z pamiątkami. Kompleks Chopinowski zamyka Uniwersytet Muzyczny imieniem Fryderyka Chopina na pobliskim Okólniku.

Muzeum zrealizował Narodowy Instytut Fryderyka Chopina. Koszt inwestycji - 81,5 mln zł. Wnętrze muzeum zaprojektowali mediolańscy architekci – Ico Migliore oraz Maria Servetto, a realizowali wspólnie z firmami z Wielkiej Brytanii, Belgii i Polski. Stworzyli muzeum, w którym każdy ze zwiedzających znajdzie coś dla siebie. Niektórych starszych miłośników może z początku trochę odstraszać obecna tutaj wszędzie nowoczesna technika. Cały design ekspozycji jest nowoczesny. Dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszej techniki, elektronicznego biletu wstępu, rozmaitych konstrukcji ze stali i świecących paneli, monitorów i ekranów dotykowych, zwiedzający mogą zapoznać się z tym, co właśnie ich najwięcej interesuje. W najniższej części pałacu znajdują się pomieszczenia przeznaczone przede wszystkim do głębszych studiów i uzyskania szerszej wiedzy o kompozytorze. Parter poświęcony jest pierwszemu okresowi życia pianisty, wyżej przenosimy się w czasie do Francji i podróży Chopina, na najwyższym piętrze dochodzimy do pokoju, w którym zmarł. Dzięki wykorzystaniu najnowszej techniki udało się połączyć najróżniejsze elementy tworzące klimat danej chwili z życia Chopina: można widzieć miejsce, w którym pianista przebywał, słyszeć muzykę i czytać listy lub poznać bliżej osoby z nim związane. Na przykład, w sali poświęconej pobytowi kompozytora w Nohant i jego związku z George Sand znajdują się po jednej stronie sali elementy związane z obrazami i dźwiękami charakterystycznymi dla tego miejsca, włącznie ze śpiewem ptaków i szumem liści. Po drugiej stronie sali znajdują się szuflady, po wysunięciu których widać w środku podświetlone partytury, które można czytać słuchając równocześnie melodii.

Z pewnością nowe muzeum Fryderyka Chopina jest muzeum dla różnych ludzi, o odmiennych potrzebach, z których każdy może się czegoś dowiedzieć, nie tylko o samym kompozytorowi, ale również o Polsce, o czasach, w którym kompozytor żył, kulturze i historii.

W muzeum pomyślano również o najmłodszych zwiedzających, przyszłych melomanach. W specjalnie dla nich przeznaczonej sali mogą siedząc wygodnie na poduszkach spędzać czas na układaniu puzzli na ekranie dotykowym albo zabawiać się zatrzymywaniem nut uciekających z pięciolinii.

Krystyna Olaszek-Kotynek



Miłość przez Internet. Niemożliwe? A jednak.

Powszechnie wiadomo, że miłość może nas spotkać dosłownie wszędzie. Są pary, które poznały się w autobusie, w szkole, na boisku, na wycieczce. Przykładów można mnożyć, a każdy z nich ma swoją inną, niesamowitą historię.

Zdawałoby się mogło, że to takie łatwe, wystarczy wyjść do ludzi, zapisać się na jakieś fajne dodatkowe zajęcie i miłość sama się znajdzie, bo przecież każdy z nas ma na świecie swoją "drugą połówkę".

Co jednak zrobić kiedy czas mija, szukamy, rozglądamy się a miłość nie przychodzi? Obowiązków i zajęć nam przybywa, a chęci i czasu na znalezienie "drugiej połówki" jest coraz mniej. Dodatkowo problem pojawia się kiedy żyjemy poza granicami kraju. Jak w nowym, obcym środowisku odnaleźć osobę, która ma taki sam system wartości, wierzy w Boga i ma podobne doświadczenia? W takich warunkach odnaleźć miłość i znaleźć przyjaciół jest dużo trudniej... I tutaj pomocny okazuje się Internet. Dzięki temu medium możemy dzielić się doświadczeniami i poznawać nowych ludzi bez wychodzenia z domu. Taką funkcję internetu dostrzegł też papież Jan Paweł II, który apelował o wykorzystywanie Internetu, jako narzędzia nie tylko zabawy czy wymiany informacji, ale również sposobu ewangelizacji czyli dzielenia się sobą i swoim przeżywaniem relacji z Bogiem, z drugim człowiekiem.

W sieci jest wiele darmowych portali randkowych, stron dla samotnych gdzie możemy odnaleźć osoby, które borykają się z problemami podobnymi do naszych.

Jednak, kiedy już znaleźliśmy rozwiązanie- Internet, pojawia się kolejny problem... Skąd wiadomo, że zalogowane tam osoby istnieją naprawdę? Czy ktoś nie próbuje wyłudzić od nas jakiś informacji albo żeruje i śmieje się z naszej naiwności. Z czasem możemy się gorzko rozczarować i doświadczyć zawodu.

Aby uniknąć sytuacji tego typu powstał portal www.znajomapolonia.com

Jest to strona dedykowana Polakom, którzy mieszkają poza granicami kraju- w Czechach, Anglii, Finlandii i wszystkich innych krajach świata, starają się żyć według wartości proponowanych przez Kościół katolicki i poszukują nowych, wartościowych znajomości.

Jest to pierwszy portal tego rodzaju, gdzie czeska Polonia ma możliwość poznawania innych Polaków. Jedni na portalu odnajdują miłość swojego życia, inni poznają przyjaciół.

Wszystkich łączy jedno- mieszkają poza granicami kraju i są katolikami. Pomimo tego, że żyją na obczyźnie pamiętają o tym skąd pochodzą i w jakiej wierze zostali wychowani. Wiedzą co jest w życiu najważniejsze.

Zalogowane osoby są autentyczne. Przed przystąpieniem do serwisu każdy użytkownik napisał kilka słów o sobie i większość umieściła swoje zdjęcie. Osoby podają swoje prawdziwe imiona. Zanim profil trafi do serwisu jest moderowany i sprawdzany. Między innymi to odróżnia portal od innych, gdzie podanie tych informacji nie jest konieczne, wystarczy tylko podać dowolny pseudonim lub nick. Nikt nie weryfikuje tożsamości i prawdziwych intencji osób korzystających z serwisu.

Portal www.znajomapolonia.com ma też własnego duszpasterza jest nim ksiądz Andrzej Wyrostek z Rapid City z USA, który służy pomocą i radą zarówno w trudnych, jak i w codziennych sytuacjach życiowych. Z duchownym można komunikować się w dwóch językach: polskim i angielskim. Na pewno nie jest to "wirtualny kościół". Jest to forma pomocy i rady duchownego, której każdy z nas czasem potrzebuje.

Użytkownicy serwisu mogą poznawać inne osoby. Mają możliwość przeczytania lub napisania własnego świadectwa spotkanie i doświadczenia opieki Boga w codziennym życiu. Świadectwa są bardzo osobiste i poruszają codzienne problemy życia. Portal jest też miejscem, gdzie można przedstawić swoje poglądy, wypowiedzieć się na tematy mniej lub bardziej kontrowersyjne. Poznać punkt widzenia i zdanie innych osób na dany temat. Jest to dużo prostsze niż w życiu codziennym, kiedy dyskutujemy z kimś bezpośrednio. Bowiem w kontaktach internetowych mamy więcej odwagi i zacieklej potrafimy bronić swojego stanowiska. Oto przykłady tematów które były i są poruszane na forum: "Co to znaczy kochać?", " Czy miłość na odległość jest możliwa?", " Kim jest Bóg" i wiele innych. Jest to doskonały sposób na to, aby poznać pogląd na świat i wartości drugiego człowieka. Czasem okazuje się, że osoba, na którą nie zwrócilibyśmy uwagi w realnym świecie jest wymarzoną i tą jedyną partnerką lub partnerem.

Jaki jest główny cel serwisu? Na to pytanie najpełniej odpowie twórca portalu, Kamil Orzeł: „ Dzięki naszej pracy dajemy szansę na znalezienie męża lub żony, na założenie prawdziwej szczęśliwej rodziny. Tym, którzy już są w związkach, możemy pomóc znaleźć przyjaciół, grupę ludzi, dzięki

której łatwiej im będzie w codziennym życiu na obczyźnie." W tym krótki zdanie opisana jest istota i sens funkcjonowania portalu www.znajomapolonia.com

Być może wiele osób postrzega ten sposób szukania miłości lub przyjaciół jako śmieszny i bezsensowny. Jednak w obecnych czasach pogoni za pracą, za godnym życiem może nam nie starczyć czasu na miłość czy też przyjaźń. Zdarza się, że uświadamiamy sobie o tym wtedy, kiedy jest już za późno na to, aby coś zmienić.

O wiele przyjemniej i łatwiej jest we własnym domu, z kubkiem dobrej, gorącej herbaty nawiązywać nowe, wartościowe znajomości z osobami takimi jak my, z podobnym bagażem życiowych doświadczeń i wartości niż "po omacku" szukać w innych, niepewnych miejscach.

Aleksandra Hacia - tel. +48 665 975 357



Portal Polonii
wierzącej, szukającej
**Wartościowych
Znajomości**

 **znajomapolonia.com**
wiele Ojczyzn - podobne Wartości



Zaproszenie

*Następne spotkanie członków Klubu Polskiego odbędzie się
w czwartek, 25 listopada 2010 r., o godzinie 17.00, w Domu Mniejszości
Narodowych, Vocelová 3, Praga 2*

*Już teraz przypominamy, że spotkanie przedświąteczne z opłatkiem będzie
16 grudnia 2010!*

www.klubpolski.cz – www.polonica.cz – www.polskyinstitut.cz – www.polemb.net www.szkolapolskawpradze.com –
www.krecik.euweb.cz – polkiwpradze.blox.pl polacywpradze.blox.pl – www.pzko.cz – www.polonusbrno.org –
www.parafiiawpradze.pl www.kcmt.cz – www.limbora.cz